

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach. Wydział Humanistyczny

MIROSŁAW JAN DYRDA, JOANNA ZIENKIEWICZ

mirko@wesola.com, zjoanna@poczta.onet.pl

Wychowanie w rodzinie źródłem kapitału społecznego

Family Upbringing as a Source of Social Capital

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest ukazanie roli rodziny jako źródła kapitału społecznego. Z omówionych w opracowaniu funkcji rodziny wynika, iż jest ona instytucją, która wyposaża jednostkę w zdolności i umiejętności społecznego funkcjonowania, czyli w kapitał społeczny, i sama ów kapitał tworzy oraz jest jego dysponentem. Proces edukacyjno-wychowawczy, w efekcie którego tworzy się kapitał społeczny, kulturowy i ludzki, tkwi w zdolności do właściwego przygotowywania kolejnych pokoleń do życia w przyszłym społeczeństwie. Istotne dla budowania kapitału społecznego są takie czynniki, jak: współpraca, zaufanie, umiejętność współdziałania, wzajemne zrozumienie. Jednym z ważnych czynników w tym procesie są postawy rodzicielskie. Warunkiem właściwej realizacji celów edukacyjno-wychowawczych rodziny jest posiadana wiedza i doświadczenie rodziców.

Słowa kluczowe: rodzina; wychowanie; kapitał społeczny

WPROWADZENIE

Sytuacja i perspektywy rozwoju współczesnej rodziny, będące obiektem zainteresowania w sferze nauki i praktyki społecznej, są uwarunkowane przemianami cywilizacyjnymi. Zasadnie bowiem upatrywano w tej strukturze podstaw przygotowania kolejnych pokoleń do życia społecznego. Zwłaszcza momenty przełomów historycznych, w których dokonują się zasadnicze przewartościowania w życiu społecznym i ekonomicznym, niosą ze sobą istotne konsekwencje dla funkcjonowania rodziny. Niewątpliwie lata 90. XX w. spowodowały globalne przeobra-

żenia, a w naszym kraju transformacja systemowa wpłynęła w istotny sposób na przemiany w strukturze i funkcjonowaniu rodziny. Skalę problemu pogłębiła emigracja zarobkowa, w wyniku której jedno lub oboje rodziców pracuje za granicą, a dziećmi opiekują się inni członkowie rodziny. Nawet ci rodzice, którzy zabierają ze sobą dzieci za granicę, nie są w stanie zapewnić im warunków życia i kształcenia na poziomie porównywalnym z tubylcami. Sytuacja ta prowadzi do zubożenia, a w licznych przypadkach też do rozpadu, więzi rodzinnych.

We współczesnych rodzinach obserwuje się sytuacje kryzysowe oraz „kurczenie” się jej do postaci nuklearnej i postępujące zjawisko rozwodów, nawet wśród małżeństw z długoletnim stażem. Mimo tych negatywnych zjawisk rodzina i dojrzała miłość dalej są postrzegane jako wartości, dzięki którym kolejne pokolenia mogą być kontynuatorami tradycji i twórcami przyszłości (tab. 1). Ze względu na to, że jest to proces, trudno jest stwierdzić, kiedy nastąpi względna stabilizacja, aby można było trafnie określić kierunki zmian i podjąć stosowne działania interwencyjne. W takim kontekście należy rozważać zagadnienie kapitału społecznego, jaki tworzy i którym dysponuje rodzina.

KAPITAŁ W KONTEKŚCIE RODZINY

Pojęcie „kapitał” tradycyjnie jest rozumiane jako posiadanie czegoś, co jest wartościowe w sensie materialnym, a obecnie również w sensie niematerialnym. Odnosząc tę interpretację do rodziny, można przyjąć, że zasoby rodziny (ekonomiczne, wykształcenie, aspiracje, pozytywne relacje, współpraca i zaufanie, pozycja w środowisku społecznym) decydują o jej jakości. Pomnażanie tego kapitału jest celem rodziny, ponieważ zwiększa szanse jej członków do realizacji swoich celów, konkurując z innymi rodzinami. Z tego powodu zadaniem pedagogów jest opisanie i wartościowanie jakości rodziny oraz pomiar tych wartości (Niemierko 2011, s. 258). Tym samym stwarza się możliwości określania jakości procesu wychowania w rodzinie oraz czynników wpływających na osiągnięcie przez nią celów i realizację przypisanych jej funkcji. Przykładem może być realizowany projekt badawczy, w którym kapitał rodziny sprowadzono do dwóch jego rodzajów:

- ekonomicznego, który obejmuje (zasoby materialne i rzeczowe rodziny): standard materialny wyrażający się w warunkach socjalno-bytowych oraz możliwościach korzystania przez członków rodziny z osiągnięć cywilizacyjnych społeczeństwa, a zwłaszcza z dostępu do wszystkich poziomów kształcenia, od przedszkolnego począwszy,
- kulturowego (poziom wykształcenia rodziców): ma wpływ na aspiracje i jakość relacji komunikacyjnych w grupie rodzinnej (Jaskulska, Wawrzyniak-Beszterda 2011, s. 85). Kapitał kulturowy rodziny jest właściwy określonym warunkom socjalizacyjnym, jakie ona tworzy dla swo-

jego potomstwa. Zauważyć należy, że rodzina odtwarza także porządek społeczno-kulturowy charakterystyczny dla środowiska, którego jest uczestnikiem (Bartoszek 2008, s. 51). W rodzinie dzieci uczą się sposobu myślenia i kategoryzowania, wartościowania i zasad moralnego postępowania, nawiązywania i utrzymywania więzi społecznych oraz formułowania celów życiowych.

Analizując jakość obu kapitałów (ekonomicznego i kulturowego) zwraca się uwagę na czynnik edukacyjny wyrażający się w relacjach rodziców z takimi instytucjami, jak przedszkole i szkoła. Istotne znaczenie ma również możliwość korzystania przez dzieci z zajęć dodatkowych w ośrodkach edukacji pozaszkolnej, które zwiększają ich poziom intelektualny, a tym samym potencjalne możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Współpraca powinna się wyrażać w partnerstwie rodziny, szkoły i społecznego otoczenia, w którym przebywa dziecko. Nauczyciel, znając ucznia i jego rodzinę, ma solidne podstawy do tego, aby pielęgnować jego niepowtarzalność psychofizyczną i społeczną (Mendel 2002, s. 54). Wątpliwość budzi jednak to, czy szkoła, szanując indywidualność ucznia, nie narzuca mu dominujących wzorców kulturowych, zwłaszcza w społeczeństwach wieloetnicznych, żyjących w państwach narodowych. W pełni uzasadnione jest twierdzenie o wzajemnym przenikaniu się wpływów tych środowisk, homogenizowaniu kultur, ale także konfliktach, które powstają na tle różnic kulturowych i religijnych. Jak stwierdza J. Nikitorowicz, „społeczeństwo wielokulturowe przechodzi od reakcji na odmienność do interakcji, czyli celowego poznawania, zrozumienia, współpracy, współdziałania, negocjacji, dialogu, kreuje zatem wielokulturowość” (Nikitorowicz 2009, s. 58). Niewątpliwie należy jeszcze wyeksponować wpływ środków społecznego przekazu oraz kościołów i związków wyznaniowych, które obawiają się utraty swojej pozycji społecznej. Ze względu na wyraźnie nakreślony zakres naszych rozważań nie będziemy podejmowali tego zagadnienia. Mamy jednak świadomość jego istotnego znaczenia dla tworzenia kapitału społecznego.

W rozważaniach teoretycznych i realizowanych badaniach empirycznych przedstawiciele poszczególnych dyscyplin naukowych, w oparciu o dane demograficzne, analizują różne aspekty funkcjonowania współczesnej rodziny (Tyska 2003; Głazek i in. 1996; Kawula i in. 2006; Opozda 2007). Najczęściej przyjmuje się, że „Na przebieg procesu tworzenia, rozwoju i rozpadu rodzin wywierają wpływ dwa czynniki – strukturalny i behawioralny” (Kluzowa 2005, s. 16). Pierwszy z nich jest efektem procesów demograficznych, które zdecydowały o liczbie i strukturze ludności, decyzjach dotyczących zawierania małżeństw oraz prokreacyjnych. Drugi z nich określa te czynniki, które mają swoje źródło w zachowaniach demograficznych determinowanych m.in. sytuacją ekonomiczno-społeczną, możliwościami realizacji aspiracji, zaspokajania potrzeb oraz perspektywami sys-

tematycznego polepszania sytuacji życiowej. Tego typu rozważania wyraźnie prowadzą w kierunku określenia sposobu rozumienia rodziny i zachodzących w niej procesów na danym etapie rozwoju cywilizacyjnego.

POJĘCIE RODZINY I JEJ FUNKCJE

Zmierzając do określenia, czym jest rodzina w sensie socjologicznym, pedagogicznym i psychologicznym, wskazuje się na jej charakterystyczne wyróżniki:

- rodzina jest podmiotem bardziej niż jakakolwiek społeczność. Wszystkie społeczności (naród, państwo, społeczeństwo) mają własną podmiotowość o tyle, o ile otrzymują ją od osób tworzących rodzinne wspólnoty (Nagórny, Jeżyna 2006, s. 94),
- w funkcjonowaniu rodziny istotne jest posłuszeństwo wynikające z przymusu i mające charakter absolutnego zaufania, co jest podstawą spełniania obowiązków obywatelskich w przyszłości (Kant 1999, s. 80–81),
- rodzina i Kościół, jak strażnicy tradycji, współpracując, przyczyniają się do zwiększenia efektywności procesu wychowania (Radlińska 1961, s. 10),
- rodzina jest parą małżeńską posiadającą dzieci. W tym pojęciu powinny być także zawarte: rodziny zrekonstruowane, małżeństwa z dziećmi adoptowanymi, rodziny zastępcze (Kawula i in. 2006, s. 13),
- problematyka rodzinna jest osadzona w płaszczyźnie aksjologicznej i etyczno-deontologicznej. Z tego względu jej rola jest istotna z punktu widzenia kształtowania się jednostki w ludzkiej przestrzeni życiowej, w której ten proces się dokonuje (Matyjas 2007, s. 508),
- rodzina to grupa osób, które są połączone związkami pokrewieństwa. Tworzą ją mężczyzna i kobieta, związani małżeństwem, oraz ich dzieci. W skład rodziny wchodzi także osoby spokrewnione (Głaz i in. 1996, s. 9–10),
- rodzina jest mikrostrukturą społeczną, posiadającą swoje miejsce w układach makrostrukturalnych. Socjolodzy rodziny podejmują również takie problemy, jak: biologiczne podstawy rodziny, legalność i nielegalność rodzin, dobór współmałżonków, formy domu rodzinnego, relacje między członkami rodziny, pełnienie ról rodzinnych oraz zmiany modeli rodziny (Tyszka 1976, s. 29–30),
- dorośli, odpowiedzialni za życie rodziny, są twórcami osobowości społecznych potomstwa. Istotę jej określają: poczucie własnej wartości, komunikacja, zasady funkcjonowania i relacje społeczne, czyli sposób odnoszenia się do ludzi i instytucji poza rodziną (Stair 2002, s. 15),

- rodzina odgrywa kluczową rolę w funkcjonowaniu jednostek i społeczeństwa. Zakłócenia struktury i zachodzących w niej procesów prowadzą do perturbacji społeczeństwa (Tyszka 2003, s. 138).

Z powyższych interpretacji pojęcia „rodzina” oraz jej funkcji niewątpliwie wynika, że jest ona instytucją, która wyposaża jednostkę w zdolności i umiejętności społecznego funkcjonowania, czyli w kapitał społeczny, który sama tworzy i jest jego dysponentem.

ZAUFANIE I WSPÓLPRACA W RODZINIE JAKO PODSTAWY BUDOWANIA KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

Rozważania postanowiliśmy ograniczyć do jednego istotnego kontekstu funkcjonowania rodziny, a mianowicie: czy rodzina jest źródłem kapitału społecznego, w który wyposaża przyszłych członków społeczeństwa? Należy zauważyć, że jest on pochodną zarówno czynnika strukturalnego, jak i behawioralnego. Obydwa w konsekwencji decydują o tym, czy realizowany w rodzinie proces socjalizacji przyczynia się do wyposażania jej członków w dwa istotne czynniki świadczące o istnieniu kapitału społecznego, a mianowicie współpracę i zaufanie. Jak twierdzi F. Fukuyama: „Rodziny są niewątpliwie ważnym źródłem kapitału społecznego wszędzie” (Fukuyama 2000, s. 24). Zwraca się także uwagę na istnienie „silnego związku pomiędzy tym, jak funkcjonuje rodzina, i tym, na jakich ludzi wyrastają wychowane w niej dzieci” (Stair 2002, s. 9). Rodzice, organizując życie społeczne w obrębie tej instytucji, opierają je na pozytywnych relacjach wyrażających się w szacunku wobec siebie i swojego potomstwa. Relacje interpersonalne w życiu codziennym, realizacja podstawowych celów i funkcji rodziny są możliwe właśnie w atmosferze współpracy i zaufania. Jest to niewątpliwie uzależnione także od postaw rodzicielskich, które są określane tak, iż postawie sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb dziecka odpowiada postawa przeciwna:

- postawie akceptacji – postawa odtrącająca,
- postawie współdziałania – postawa unikająca,
- udzielaniu dziecku rozumnej swobody – postawa nadmiernie chroniąca,
- uznaniu praw dziecka – postawa nadmiernie wymagająca (zmuszanie, ustawianie, korygowanie) (Ziemska 1973, s. 25; Głaz i in. 1996, s. 117).

W tworzonych przez rodziców warunkach socjalizacyjnych dzieci uczą się realizacji różnorodnych zadań w koegzystencji z innymi, w tym przypadku z bliskimi osobami. W rodzinach, w których istnieje nadmierna spoistość, dzieci mają ograniczone zaufanie do osób spoza rodziny, wobec tego poziom zaufania, współpracy i uczciwości w życiu społecznym jest dużo niższy. „Przejawem występowania bogatego kapitału społecznego jest wysoki stopień samoorganizowania się ludzi, tworzenie licznych grup towarzyskich, klubów, stowarzyszeń. Występuje wspólne mobilizowanie się do realizacji jakichś ważnych dla zbiorowości za-

dań, wzajemnej pomocy (...)” (Radziewicz-Winnicki 2009, s. 16). Jak twierdzi F. Fukuyama, można tworzyć sprawnie funkcjonujące grupy społeczne, które nie będą posiadały kapitału społecznego (Fukuyama 2000, s. 26), jednak konieczne są wówczas rozliczne formy koordynacji współpracy, takie jak: statuty, kontrakty, systemy prawne, regulaminy, zasady współpracy, kodeksy i inne. Można się z tym spotkać w przypadku rodzin zastępczych, gdzie instytucje nadzorujące wymagają od rodziców szczegółowego opisu form kontaktu oraz czasu ich realizacji z przysposobionymi dziećmi. W rodzinie naturalnej jest oczywiste, że dzieci współpracują z rodzicami i nawzajem obdarzają siebie bezgranicznym zaufaniem. Przecież patologiczna jest sytuacja w rodzinie, w której rodzice, nie mając zaufania do dziecka, ukrywają trapiące ich problemy lub – co jest bardziej niepokojące – je oszukują. Kapitał społeczny tworzony w rodzinie ma zatem istotne znaczenie dla funkcjonowania jednostki w społeczeństwie, w tym w społeczeństwie obywatelskim. Rodzina wychowuje swoje potomstwo właśnie dla społeczeństwa i do życia w społeczeństwie. Tym samym zasadne jest, aby otrzymywała realną pomoc w realizacji swoich funkcji. W ten sposób przyczynia się do powiększania własnego kapitału społecznego i wspólnoty, której jest członkiem.

KAPITAŁ SPOŁECZNY JAKO WARUNEK BUDOWANIA NOWOCZESNEGO SPOŁECZEŃSTWA

Kapitał społeczny jest problemem badawczym podejmowanym przez reprezentantów wielu dziedzin nauki. Rozważania zawarte są w:

- teorii sieci społecznej,
- nauce społecznej Kościoła katolickiego, w której eksponuje się osobę, wspólnotę i współdziałanie dla powszechnego dobra,
- zasadach i wartościach spoczywających u podstaw UE, a dotyczących zaufania, tolerancji, więzi, współpracy i współdziałania w interesie wszystkich członków,
- doktrynie społecznej gospodarki rynkowej rozwijającej się między konkurencyjnością a solidaryzmem społecznym (Przymeński 2004; Stachowicz i in. 2006; Bełch 2007; Nowicki 2003).

Pojęcie kapitału społecznego jest wykorzystywane do charakteryzowania stanu i kierunków rozwoju społeczności i społeczeństw. Jak zatem należy interpretować zawartość merytoryczną pojęcia „kapitał społeczny” i możliwości jego praktycznej realizacji w kontekście rozważań poświęconych rodzinie? Określając istotę, treść i znaczenie kapitału społecznego dla jednostki i grupy, pedagogicy społeczni odwołują się do prac P. Bourdieu (1986), J. Colemana (1998), R.D. Putnama (1995) i F. Fukuyamy (1997). Pojęcie „kapitał społeczny” – zdaniem F. Fukuyamy – użyła po raz pierwszy L.J. Hanifan w 1916 r. do opisu szkolnych ośrodków społecznych, natomiast J. Jacobs zastosował je do analiz stosunków społecz-

nych w dzielnicach miejskich (Fukuyama 2000, s. 27). Właśnie J. Jacobs zauważyła, że współdziałanie społeczności tworzyło klimat zaufania, który miał wpływ na publiczne bezpieczeństwo mieszkańców. Wobec tego, co jest istotą pojęć, którymi posługiwali się twórcy koncepcji kapitału społecznego, a które przyjmujemy w swoich rozważaniach? Rozróżnili oni:

1. Kapitał ludzki, który będąc właściwością osoby, tworzy warunki ku temu, aby mogła ona działać w nowy sposób. Jest on zawarty w umiejętnościach i wiedzy posiadanej przez jednostkę.
2. Kapitał społeczny jako sumę zasobów jednostki lub grupy powstającą w wyniku mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych kontaktów, znajomości i wzajemnego uznania. Jest on tworzony wówczas, kiedy stosunki między ludźmi zmieniają się w taki sposób, który ułatwia inne czynności oraz daje dostęp do innych form kapitału (np. ekonomicznego, kulturowego).
3. Kapitał kulturowy to pojęcie wprowadzone przez P. Bourdieu na określenie idei, wiedzy, umiejętności i przedmiotów o wartościach kulturowych, jakich ludzie nabywają w życiu społecznym. Wyraża się on w języku i kulturowych kompetencjach. Bourdieu stwierdził: „Każde działanie pedagogiczne stanowi obiektywnie symboliczną przemoc jako narzucenie przez arbitralną władzę arbitralności kulturowej” (Bourdieu, Passeron 1990, s. 61).
4. Kapitał symboliczny – zdaniem P. Bourdieu – jest najważniejszy ze wszystkich kapitałów. Umożliwia on rekonwersję na inne kapitały (ekonomiczny, społeczny, kulturowy, prawny i inne). Ponadto daje możliwość sprawowania władzy symbolicznej z użyciem przemoc symbolicznej (miękkiej formy przemoc), tzn. tworzenia takich warunków, aby ludzie zachowywali się w pożądanym sposób.
5. Kapitał ekonomiczny to wszelkiego rodzaju dobra (środki i aktywa) finansowe służące prowadzeniu działalności gospodarczej.
6. Kapitał fizyczny istnieje w obserwowalnych formach materialnych (Coleman 1990, s. 304; Bourdieu 1986, s. 248).

Pojęcie „kapitał” jest tu odnoszone do człowieka w pozytywnym sensie jako posiadany przez niego zasób, który jest możliwością realizacji zadań związanych ze społecznym funkcjonowaniem. Wobec tego można go z powodzeniem odnieść do rodziny, skoro ona jest także jego źródłem. Należy się zgodzić z twierdzeniem: „Koncepcja kapitału społecznego stanowi, po koncepcji kapitału ludzkiego i kapitału kulturowego, kolejną próbę teoretycznego uzupełnienia ekonomicznego modelu wyjaśnień różnorodnych zjawisk w sferze gospodarki, jak i innych dziedzinach życia społecznego” (Radziewicz-Winnicki 2009, s. 16–17). Tym samym opracowywany jest system, który umożliwia wykrywanie związków między jego poszczególnymi elementami.

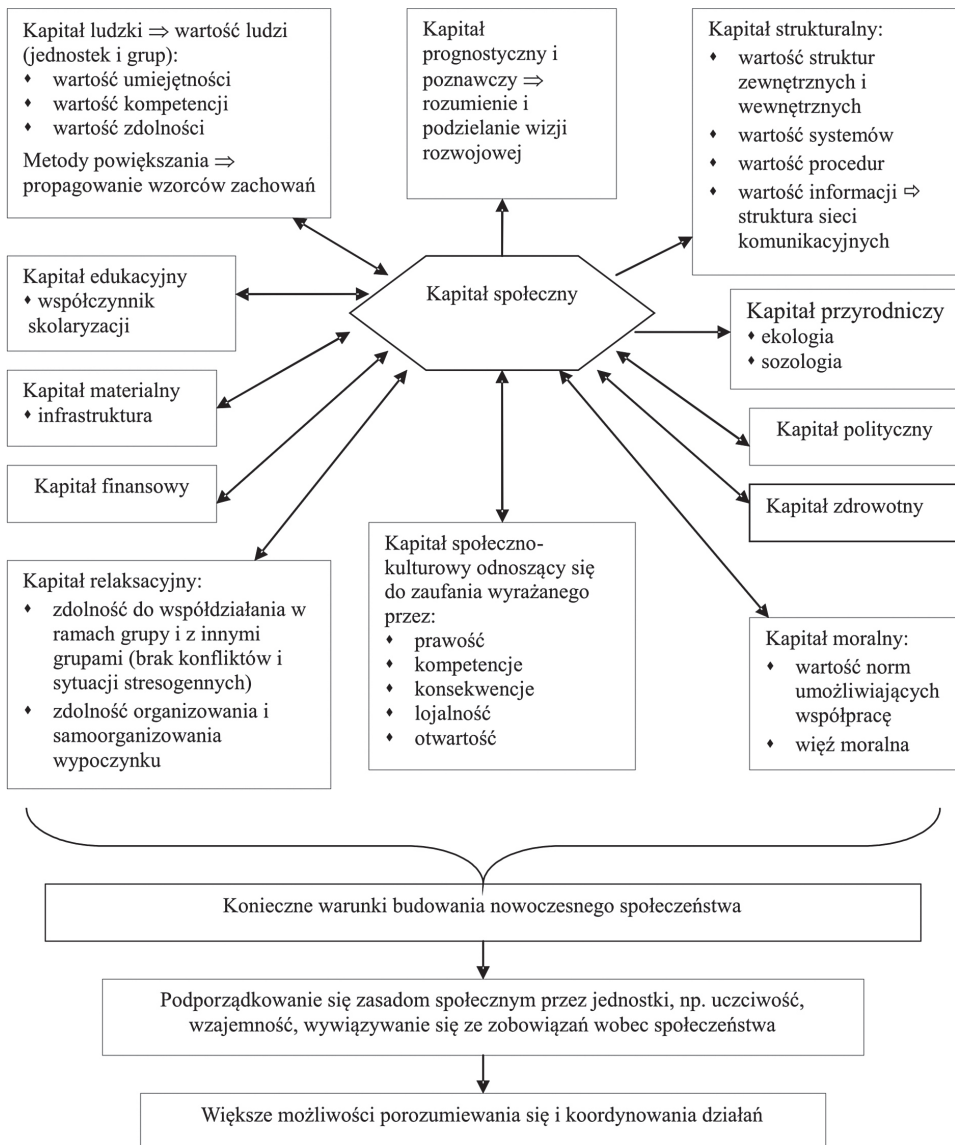
Analizując zależności zaprezentowane na rys. 1, uzasadnione jest dokonanie porównania kapitału społecznego z innymi formami kapitału. Funkcje kapitału społecznego w zglobalizowanym świecie należy dostrzegać w wielu dziedzinach. Niewątpliwie koordynuje on działania jednostkowe i grupowe w sferze gospodarki, dla których współpraca i zaufanie są kluczowymi czynnikami mającymi wpływ na rozwój. Wprawdzie niektórzy ekonomiści widzą w nim element „niewidzialnej ręki rynku”, lecz we współczesnym zglobalizowanym świecie o rozwój kapitału społecznego troszczą się władze i obywatele właśnie w krajach najwyżej rozwiniętych, mając świadomość jego znaczenia dla postępu ekonomicznego i społecznego. Kolejną dziedziną, w której istotną rolę odgrywa kapitał społeczny, jest sfera publiczna, dzięki której rozwija się społeczeństwo obywatelskie (Putnam 1995). Jej kształt, obowiązujące normy, wzory postępowania i wartości tworzą kulturę obywatelską demokratycznego społeczeństwa. Ponadto – jak twierdzi M. Kwiatkowski (2005, s. 107) – przy rozwiązywaniu różnorodnych problemów społecznych, kapitał społeczny pełni funkcję uzupełniania niedoboru innych kapitałów. Tym samym może on mieć bezpośredni wpływ na wzrost poziomu takich kapitałów, jak finansowy, materialny i ludzki.

W kontekście rozważanego zagadnienia należy zauważyć, że np. przyrost kapitału finansowego rodziny ma istotny wpływ – przy rozsądnym postępowaniu rodziców – na przyrost kapitału ludzkiego. Przeciwnieństwem są negatywne typy kapitału społecznego, które w efekcie prowadzą do:

- zjawiska wykluczenia – do korzystania z dóbr i obejmowania wpływo-
wych i intratnych stanowisk są dopuszczani tylko członkowie określonej
sieci społecznej,
- ograniczania możliwości działania jego posiadaczy,
- silnej presji grup społecznych, w wyniku której jej członkowie zmusze-
ni są do zbyt dużych ofiar, przekraczających możliwości czy ograniczają-
cych rozwój bądź indywidualną swobodę działania,
- wywierania presji na zaniżanie standardów społecznych i aspiracji indy-
widualnych (Radziewicz-Winnicki 2009, s. 22).

Jednym z głównych celów rodziny powinno być zatem tworzenie kapitału społecznego sprzyjającego rozwojowi jej członków i pozytywnemu ich udziałowi w życiu społecznym.

Problem kapitału społecznego w wersji współczesnej zaprezentował P. Bourdieu. W swoich rozważaniach podkreślił, że kapitał społeczny to „suma rzeczywistych oraz potencjalnych zasobów, które związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków opartych na wzajemnej znajomości i uznaniu” (Bourdieu 1986, s. 248). Istotą kapitału społecznego są zatem zasoby jednostki lub grupy powstające i istniejące jako efekt wzajemnych relacji oraz obdarzania się uznaniem wynikającym z utrzymywania bliskich więzi. Dzięki temu, że jednostka jest powiązana z innymi, posiada dostęp do ka-



Rys. 1. Wymiary kapitału społecznego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Stachowicz (2006), S. Wałukiewicz (2006), A. Radziewicz-Winnicki (2008).

pitalu będącego własnością wszystkich osób, które tworzą tę sieć i mają do siebie zaufanie (Dyrda 2013, s. 164–165). W swoich rozważaniach badacz przyjął sformalizowane wykształcenie jako jedną z form występowania kapitału kulturowego, który ma wpływ na kapitał społeczny, dlatego należy się dopatrywać ist-

nienia związku między aspiracjami rodziców a karierą edukacyjną dziecka (Dyrda 2009). Różnice w kapitale ekonomicznym i poziomie wykształcenia rodziców sprawiają, że mają one wpływ na habitus, który „będąc nabytym schematem systemów generacyjnych, umożliwi swobodne wytwarzanie wszelkiej myśli, postrzegania i działania, wpisanych w granice odpowiadające specyficznym warunkom jego wytworzenia” (Bourdieu 2005, s. 549). Uwzględniając ten punkt widzenia, przyjmuje się, że „Habitus rodziny stanowi zatem o jej tożsamości, przejawiającej się swoistym porządkiem normatywnym i wyrosłych z niego praktykach społecznych” (Jaskulska, Wawrzyniak-Beszterda 2011, s. 96). Dalej Bourdieu stwierdził, że „stopień produktywności, właściwy każdej pracy pedagogicznej, innej niż ta, którą wykonuje rodzina, jest funkcją dystansu, jaki stara się ona wdrożyć (...) od habitusu, który został wdrożony przez wszystkie wcześniejsze formy pracy pedagogicznej i, na samym początku, przez rodzinę (...)” (Bourdieu, Passeron 1990, s. 129). Osobowość jednostki jest zatem kształtowana w określonych środowiskach, co może być źródłem zarówno konfliktów wewnętrznych, jak i między nią a innymi jednostkami i grupami. Wobec tego dążenie w miarę możliwości do jak największej zgodności pomiędzy systemami wychowawczymi rodziny, szkoły i środowiska jest podstawą tworzenia pożądanego poziomu kapitału społecznego.

KAPITAŁ SPOŁECZNY A WARTOŚCI I NORMY

W prowadzonych analizach poświęconych kapitałowi społecznemu J. Coleman nie odniósł się do poglądów P. Bourdieu. Stwierdził: „Jednakże stosunki społeczne, które powstają, kiedy jednostki próbują najlepiej skorzystać z ich własnych zasobów, nie mogą być tylko widziane jako części składowe struktur społecznych, one mogą być również postrzegane jako zasoby dla jednostek” (Coleman 1990, s. 300). Zdaniem cytowanego autora kapitał społeczny jest dobrem publicznym, ponieważ mogą z niego korzystać wszyscy członkowie danej społeczności. Można sądzić, że w pełni odnosi się to do rodziny, bowiem każdy z jej członków ma pełny dostęp do jej zasobów, a rodzice są zainteresowani tym, aby wyposażyć swoje dzieci zarówno materialnie, jak i intelektualnie w jak najwyższym stopniu. W takiej sytuacji wzrasta konkurencyjność między rodzinami w dążeniu do ograniczonego zasobu dóbr w środowisku społecznym. Wobec tego kapitał społeczny posiada walor produktywności, ponieważ przy jego braku koszt osiągnięcia celów społecznych przez rodzinę byłby znacznie wyższy. Współpraca w „gromadzeniu kapitału” ma wpływ na tworzące się w rodzinie więzi, które są podstawą wzajemnego zaufania, co pozwala na realizację wspólnych celów. Jeśli natomiast brak jest więzi, „nici” porozumienia, wówczas zanika również zaufanie.

J. Coleman zwrócił uwagę na to, że normy i wartości mają wpływ na poziom kapitału społecznego, jednak priorytet mają wartości życia wspólnotowego nad wartościami istotnymi dla jednostki. Można wobec tego sformułować problem: czy istnieje zależność między uznawanym systemem wartości a kapitałem społecznym? Z przeprowadzonych badań wynika, że najbardziej cenionymi wartościami są dojrzała miłość i bezpieczeństwo rodziny (Dyrda 2009, s. 164). Zapewne dlatego respondenci (może nawet intuicyjnie) wskazywali na rodzinę jako jedną z najważniejszych wartości (tab. 1). Co charakterystyczne, ranga bezpieczeństwa rodziny wzrasta wraz z wiekiem respondentów, natomiast maleje znaczenie dojrzałej miłości. Należy zauważyć, że dobro małej grupy, jaką jest rodzina, może być w sprzeczności z dobrem społecznym, ponieważ ograniczona ilość dóbr materialnych powoduje często bezpardonową walkę o ich zagarnięcie, nawet w obrębie jednej rodziny. Dziecko, jako członek struktury społecznej, jaką jest rodzina, może korzystać z różnych rodzajów kapitału, jakimi ona dysponuje. Zasoby kapitału społecznego wymuszają pożądane zachowania przez obowiązujące normy, tworzą system oczekiwanych zachowań jednostek i grup społecznych oraz inspirują ludzi do stowarzyszania się. Tym samym w relacjach interpersonalnych pojawia się element współpracy, który musi mieć u swoich podstaw określony system wartości, ponieważ kapitał społeczny „jest tworzony i przekazywany za pośrednictwem mechanizmów kulturowych: religii, tradycji, historycznego nawyku” (Fukuyama 1997, s. 39). Na te zależności wskazują pedagodzy społeczni (Radlińska 1961, s. 10; Pilch, Lepalczyk 2003, s. 138–139; Kamiński 1982, s. 54–67; Marynowicz-Hetka 2007, s. 237; Radziewicz-Winnicki 2008, s. 486; Nikitorowicz 2009, s. 42). Należy się także odwołać do problematyki rozważanej w ramach wpływu zinstytucjonalizowanych struktur i kręgów społecznych (Nikitorowicz 2008, s. 471). Wewnątrz nich i pomiędzy nimi dokonuje się wymiana między jednostką a grupą, co niewątpliwie ma wpływ na poziom kapitału społecznego.

Tab. 1. Hierarchia wartości respondentów

70. Hierarchia wartości	Uczniowie N=105		Studenci N=116		Dorośli N=112	
	Najbardziej ceniona*	Średnia**	Najbardziej ceniona*	Średnia**	Najbardziej ceniona*	Średnia**
Bezpieczeństwo narodowe (zabezpieczenie przed napaścią)	7,6	12,45	15,5	11,52	30,4	9,13
Bezpieczeństwo rodziny (troska o najbliższych)	39,0	7,62	56,9	5,38	67,9	5,18

ciąg dalszy tab. 1

Dojrzała miłość (bliskość seksualna i duchowa)	46,7	6,76	43,1	7,28	33,9	8,48
Dostatnie życie (dobrobyt)	28,6	8,70	22,4	9,46	22,3	9,37
Mądrość (dojrzałe rozumienie życia)	27,6	7,40	29,3	7,67	25,9	7,54
Poczucie dokonania (wniesienie trwałego wkładu)	20,0	9,79	5,2	11,68	6,3	11,99
Poczucie własnej godności (samopoważanie)	25,7	8,01	15,5	8,39	18,8	8,93
Pokój na świecie (świat wolny od wojen i konfliktów)	10,5	9,99	16,4	11,29	25,9	8,90
Prawdziwa przyjaźń (bliskie koleżeństwo)	17,1	8,40	21,6	8,83	8,9	9,45
Przyjemność (miłe uczucie, brak nadmiernego pośpiechu)	6,7	12,20	3,4	12,12	0,9	13,68
Równowaga wewnętrzna (brak konfliktów wewnętrznych)	7,6	11,88	5,2	11,32	8,9	9,88
Równość (braterstwo, jednakowe szanse dla wszystkich)	2,9	13,95	6,0	12,02	1,8	12,70
Szczęście (radość, zadowolenie)	12,4	10,90	18,1	9,35	14,3	8,86
Świat piękna (piękno natury i sztuki)	6,7	12,90	5,2	14,00	0,9	14,17
Uznanie społeczne (poważanie, podziw)	9,5	11,62	5,2	11,94	2,7	12,89
Wolność (niezależność osobista, wolność wyboru)	17,1	10,52	11,2	10,75	10,7	10,37
Zbawienie (życie wieczne)	9,5	13,55	8,6	13,38	12,5	13,73
Życie pełne wrażeń (podniecające, aktywne)	8,6	13,02	4,3	13,73	6,3	15,09

* – liczba respondentów, którzy wymienili daną cechę na trzech pierwszych miejscach

** – średnia ocena według 18-stopniowej skali, gdzie 1 oznacza cechę wymienioną na pierwszym miejscu, a 18 – na ostatnim miejscu

Źródło: M.J. Dyrda (2009).

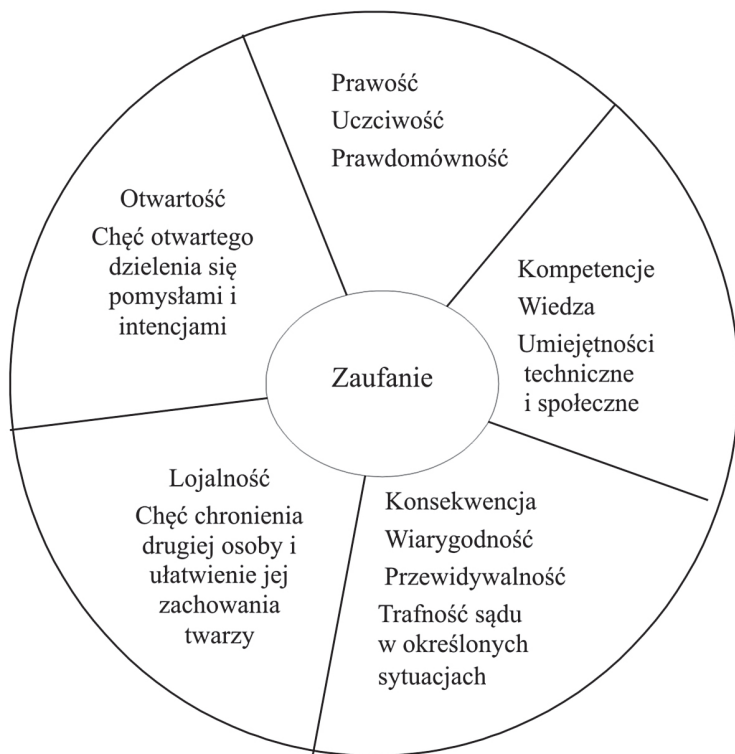
Pojęcie „kapitał społeczny” w wersji bardzo zbliżonej do J. Colemana zostało spopularyzowane przez R.D. Putnama. Prowadzone wcześniej badania i teoretyczne analizy stanowiły dla niego inspirację do podejmowania problemu kapitału społecznego. Wymienia on dwa jego rodzaje, a mianowicie kapitał

fizyczny i ludzki (Coleman 1990). W istocie rzeczy prowadził on badania sprawności regionalnych instytucji publicznych we Włoszech. Dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów wynikają – jego zdaniem – ze zróżnicowania poziomu kapitału społecznego. Należy zauważyć, że podjął on zagadnienie kapitału społecznego m.in. w kontekście funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. Odwołując się do J. Colemana, stwierdził: „Kapitał społeczny odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mają zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania (...)” (Putnam 1995, s. 258). Kapitał społeczny jest określającym czynnikiem obywatelskiego zaangażowania członków wspólnoty. Istotą poglądów R.D. Putnama w sferze kapitału społecznego jest to, że to nie prawo i instytucje państwowe decydują o jego istnieniu i poziomie, lecz tradycje samoorganizacji i aktywności społecznej. Istotę kapitału społecznego badacz upatruje w zaufaniu, normach społecznych, zaangażowaniu we wspólne działanie, w wyniku którego powstają sieci powiązań. Stwierdził: „Normy uogólnionej wzajemności i sieci obywatelskiego zaangażowania sprzyjają społecznemu zaufaniu i współpracy (...)” (Putnam 1995, s. 276). Putnam zwrócił uwagę także na to, że ważnym wskaźnikiem istnienia kapitału społecznego jest spontaniczność współpracy. O poziomie kapitału społecznego decydują mechanizmy demokracji oraz jego jakość i zasoby (wielkość). Ważne dla rozważań zagadnienia funkcjonowania rodziny jest twierdzenie, że kapitał społeczny ma swój aspekt zarówno indywidualny, jak i zbiorowy, oblicze prywatne i publiczne (Putnam 2008, s. 35). Z tego można wnosić o związkach między relacjami członków rodziny jako wzoru przyjmowanego przez dzieci w nawiązywaniu i utrzymywaniu więzi społecznych.

ŹRÓDŁA KAPITAŁU SPOŁECZNEGO A ŚRODOWISKA EDUKACYJNO-WYCHOWAWCZE

Fukuyama twierdził: „Idea kapitału społecznego, powszechnie stosowana i identyfikowana przez ekonomistów, wychodzi z założenia, że w dzisiejszych czasach istota kapitału zawiera się nie tyle w ziemi, fabrykach, narzędziach i maszynach, ile w wiedzy i umiejętnościach ludzi” (Fukuyama 1997, s. 20). Jego zdaniem kapitał społeczny tym różni się od innych form kapitału ludzkiego, że jest tworzony i przekazywany za pośrednictwem mechanizmów kulturowych i religii, tradycji oraz historycznego nawyku, dlatego też traktował go jako zasób naturalny. Podkreślał szczególnie, że jest on użyteczny w rozwoju poznawczym i społecznym dzieci oraz młodzieży. Ponadto kapitał społeczny jest ważny jako czynnik wpływający na jakość zorganizowanego życia danej społeczności. Badacz twierdził: „Kapitał społeczny to zespół nieformalnych wartości i norm, które uznają członkowie danej grupy i które umożliwiają im współpracę” (Fukuyama 2000, s. 24). Kapitał społeczny jest oparty na wspólnotowych normach i zasadach,

dlatego rdzina jest pierwotnym i bardzo ważnym jego źródłem. W tym środowisku społecznym i wychowawczym jest tworzony jeden z najistotniejszych czynników wchodzących w skład kapitału społecznego, a mianowicie zaufanie, którego źródła zostały zaprezentowane na rys. 2. W kontekście prowadzonych powyżej rozważań należy zwrócić uwagę na różnice poglądów twórców i kontynuatorów pojęcia „kapitał społeczny” w kontekście jego znaczenia dla rozwoju rodziny.



Rys. 2. Uwarunkowania źródeł zaufania

Źródło: opracowanie własne na podstawie: F. Fukuyama (2000).

W kontekście psychologicznym i pedagogicznym zaufanie jest traktowane jako sposób radzenia sobie z niepewnością i brakiem możliwości w kontrolowaniu przyszłości. Odnosi się zatem do własnego przekonania co do prawidłowości działań innych ludzi, które mają wpływ na aktywność jednostki, gdy jej wybór musi zostać dokonany zanim możliwe będzie zaobserwowanie postępowania innych ludzi (Sztompka 2007, s. 69–70). Istotna jest przy tym uwaga P. Sztompki, że zaufanie odnosimy do osób znaczących dla jednostki. Nietrudno zauważyć, że właściwości osobowościowe człowieka występują tu w koherencji z sytuacjami społecznymi, w których jednostka musi postąpić zgodnie z wymaganiami spo-

łecznymi i wpojonym jej w rodzinie systemem wartości. Odwołując się do poglądów H. Radlińskiej (1961), można przyjąć, że zasoby wychowania tkwią w trzech sferach rozwojowych:

- wzroście, czyli rozwoju fizycznym i psychicznym,
- wrastaniu w środowisko społeczne,
- wprowadzaniu w świat wartości kulturowych danego społeczeństwa.

Wynika z tego, że proces edukacyjno-wychowawczy, w efekcie którego tworzy się kapitał społeczny, kulturowy i ludzki, tkwi w zdolności do właściwego przygotowywania kolejnych pokoleń do życia w przyszłym społeczeństwie. Kontynuując tę myśl, S. Kawula stwierdził, że według kryterium rzeczowego, którymi są czynniki biologiczne, socjologiczne i kulturowe, zasoby wychowania mogą pobudzać do rozwoju lub hamować go, zwłaszcza w środowisku lokalnym lub regionalnym. Grupami warunków decydujących o postępie są:

- fizjograficzne cechy środowiska (przyroda, klimat, ekologia, architektura przestrzeni, infrastruktura, w tym edukacyjna),
- rodzaj relacji międzyludzkich i relacji społecznych w obrębie środowiska, wykorzystywanych do wspólnych przedsięwzięć i zadań rozwojowych (a w sytuacjach kryzysowych – sieć wsparcia społecznego),
- potencjał w sferze kultury (tradycje, tożsamość kulturowa i poczucie przynależności, obyczaje, kultura osobista, wzorce zachowań indywidualnych i zbiorowych, zakres korzystania z multimediiów) (Kawula 2009).

Istotna jest zatem zdolność i gotowość do systematycznego uczenia się, ponieważ człowiek uczący się postrzega świat twórczo, w perspektywie rozwojowej, natomiast „zatrzymanie się” jest w rzeczywistości uwstecznieniem.

Poszukując zależności między wymienionymi rodzajami kapitału a jego źródłami w poszczególnych środowiskach edukacyjno-wychowawczych, K. Marzec-Holka stwierdziła, że „Kapitał społeczny, kapitał ludzki, kapitał edukacyjny niewątpliwie, a szczególnie poziom typów kapitału, stanowią o związkach pomiędzy tymi rodzajami kapitału a poziomem uczestnictwa społeczeństwa, rodziców (mieszkańców środowisk lokalnych) w konstruowaniu »rzeczywistości edukacyjnej«, a więc o poziomie i jakości edukacji szkolnej” (Marzec-Holka 2009 s. 96). Powiązania między poszczególnymi rodzajami kapitału odgrywają istotną rolę w procesie edukacyjno-wychowawczym, ponieważ „stopień produktywności, właściwy każdej pracy pedagogicznej innej niż ta, którą wykonuje rodzina, jest funkcją dystansu, jaki stara się ona wdroyć (...) od habitusu, który został wdroyony przez wszystkie wcześniejsze formy pracy pedagogicznej i na samym początku przez rodzinę (...)” (Bourdieu, Passeron 1990, s. 129). Z powyższych konstatacji wynika, że w obszarze pedagogiki społecznej właściwymi tej nauce metodami powinno się zmierzać do zgłębiania problemu współzależności i współdziałania rodziny i szkoły w tworzeniu kapitału społecznego. Bardzo ważne jest wobec tego pedagogiczne przygotowanie rodziców.

Jednym z ważnych czynników w tym procesie są postawy rodzicielskie, które niewątpliwie wpływają na poziom kapitału społecznego. Za podstawę można przyjąć klasyczny podział M. Ziemskiej, która wyróżnia:

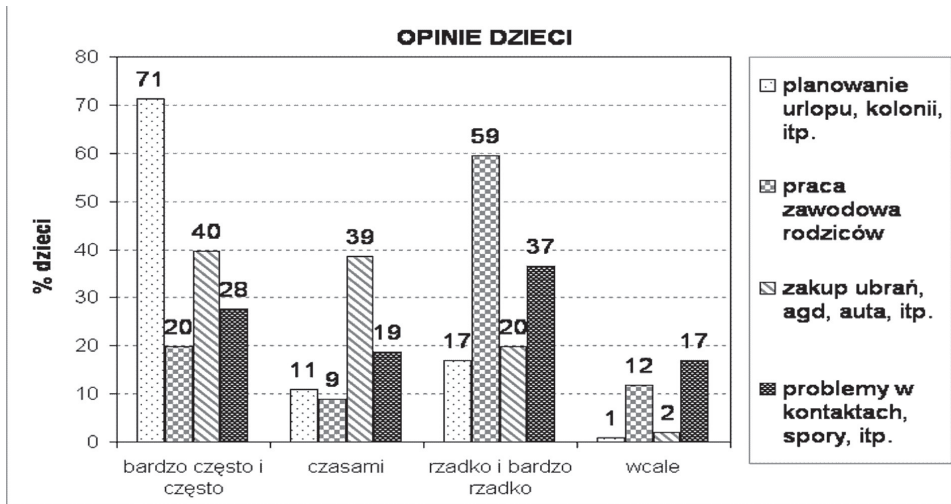
1. Postawy właściwe, takie jak akceptacja, współdziałanie, dawanie swobody i uznawanie praw dziecka. Typowymi wskaźnikami postaw właściwych jest współdziałanie rodziców z dzieckiem, tworzenie mu takiego zakresu korzystania z praw przysługujących jego etapowi rozwojowemu, aby mogło ono uczyć się współdziałania z innymi i nabywać do nich zaufania.
2. Postawy niewłaściwe, takie jak odtrącenie, unikanie, nadmierne wymagania i nadmierne chronienie. Są one sprzeczne z potrzebami i możliwościami rozwoju dziecka (Ziemska 1973, s. 25).

Wobec tego, wychodząc naprzeciw potrzebom i możliwościom rozwojowym dziecka, rodzice powinni zaspokajać jego potrzeby biologiczne, psychiczne i społeczne. Pozwoli to na lepszy rozwój sprawności fizycznej, emocjonalnej i intelektualnej dziecka, a także wyposaży je w umiejętność nawiązywania i utrzymywania właściwych relacji w środowisku społecznym.

Jakie jest przygotowanie pedagogiczne rodziców? Główne źródła wiedzy pedagogicznej rodziców pochodzą z rodziny genetycznej. Wobec tego należy wziąć pod uwagę fakt, że matka i ojciec reprezentują dwa różne środowiska wychowawcze z wszelkimi tego konsekwencjami. Jeśli nie potrafią się porozumieć co do postaw i stylu wychowania, to negatywnie odbija się to na procesie wychowania dzieci. Wiedząc, skąd rodzice czerpali i czerpią wiedzę na temat wychowania dzieci, należy zwrócić uwagę na to, w jaki sposób praktycznie stosują posiadane umiejętności wychowawcze i w jakim habitusie są kształtowane dzieci. Istotne jest m.in. uczestnictwo dzieci w podejmowaniu i rozwiązywaniu różnego rodzaju problemów rodzinnych (rys. 3 i 4).

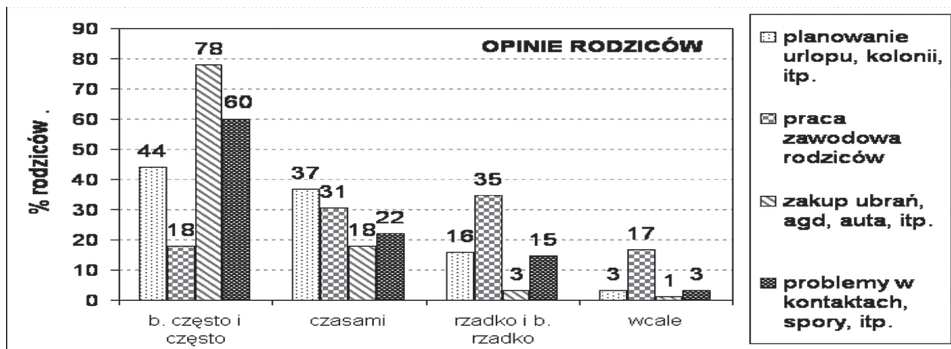
Analizując dane zawarte na rys. 3, należy stwierdzić, że dzieci są w różnym stopniu włączane w rozwiązywanie spraw rodzinnych. Jest to uzależnione od kategorii sprawy: najczęściej – w planowanie wypoczynku, a najmniej – w sprawy zawodowe rodziców. W niewielkim stopniu dzieci uczestniczą w rozwiązywaniu spornych problemów, prawdopodobnie także tych, które ich bezpośrednio dotyczą. Z punktu widzenia kształtowania kapitału społecznego należy postrzegać takie postępowanie rodziców jako negatywne, ponieważ dzieci nie mają pełnej orientacji co do społecznej wartości pracy oraz znaczenia kontaktów interpersonalnych dla kształtowania kapitału społecznego. Istotną rolę odgrywa dokonywanie zakupów, gdyż współcześnie uczestniczy w tym procesie cała rodzina. Jest to swego rodzaju rytuał, któremu poświęca się dni wolne od pracy.

Należy zwrócić uwagę na to, że istnieje pewna różnica między opiniami dzieci i rodziców, zwłaszcza w planowaniu wykorzystania czasu wolnego. Wynika z tego, że jedną z przyczyn może być niewłaściwa komunikacja w rodzinie. W ta-



Rys. 3. Opinie badanych dzieci na temat włączania ich w rozwiązywanie problemów rodzinnych

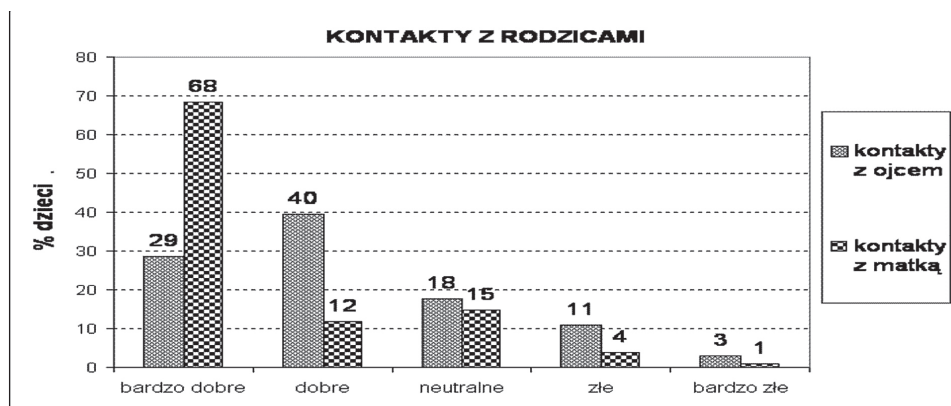
Źródło: wyniki badań prowadzonych przez mgr K.A. Parol w ramach seminarium magisterskiego M.J. Dyrdy.



Rys. 4. Opinie badanych rodziców na temat włączania ich w rozwiązywanie problemów rodzinnych

Źródło: wyniki badań prowadzonych przez mgr K.A. Parol w ramach seminarium magisterskiego M.J. Dyrdy.

kiej sytuacji rodzice nie mają pełnej orientacji, co sądzą dzieci o podejmowanych przez nich decyzjach. Z tego powodu trzeba wyeksponować jeden z elementów kapitału kulturowego, jakim jest jakość kontaktów między poszczególnymi członkami rodziny. Utrzymywanie właściwych więzi dzieci z rodzicami jest warunkiem prawidłowego rozwoju jednostki. Nie tylko rodzaje kontaktów, lecz przede wszystkim ich jakość decyduje o poziomie kapitału społecznego. Cho-



Rys. 5. Opinie badanych dzieci o jakości ich kontaktów z rodzicami

Źródło: wyniki badań prowadzonych przez mgr K.A. Parol w ramach seminarium magisterskiego M.J. Dyrda.

dzi tu o zrozumienie przez rodziców znaczenia odczuć dzieci oraz przeżywanych przez nich emocji w poszczególnych sytuacjach życia rodzinnego, w tym w kontekście różnic między ojcem i matką.

Badane dzieci zdecydowanie jako jakościowo lepsze oceniają kontakty z matkami niż z ojcami, a jakość kontaktów ocenianych jako złe i bardzo złe jest stosunkowo niska: z matkami – 13,9% i ojcami – 5,0%. Jakość kontaktów świadczy o sile więzi. Zbyt silne lub zbyt słabe są zazwyczaj oceniane negatywnie, ponieważ mogą ułatwiać lub utrudniać komunikowanie się w środowisku rodzinnym, które – podkreślimy to jeszcze raz – jest źródłem kapitału społecznego.

Jakość relacji między poszczególnymi członkami rodziny ma wpływ na kształtowanie kapitału kulturowego, który wymaga wzajemnego zrozumienia i dialogu. Wyposażenie w kapitał kulturowy, w zależności od jego zgodności z warunkami społecznymi, ułatwia lub utrudnia znalezienie swojego miejsca w społeczeństwie zgodnie z własnymi aspiracjami. W pedagogice rodziny jako jedno z zadań wskazuje się rozpoznanie przez rodziców potrzeb dziecka, ich zdiagnozowanie oraz właściwe zaspokojenie. Jest to możliwe w warunkach dialogu, który powinien być podstawą sytuacji wychowawczej. Porozumienie i wzajemne zrozumienie jest jednym z warunków współdziałania w dążeniu do realizacji wspólnego celu. Dialog ma zatem u swych podstaw zaufanie, co jest istotnym czynnikiem poziomu kapitału społecznego.

Przemiany cywilizacyjne w skali globalnej i lokalnej wymagają aktualizacji wiedzy i systematycznego doskonalenia umiejętności. Niewątpliwie dotyczy to także umiejętności wychowawczych rodziców, tworzenia środowiska współpracy i zaufania, a tym samym pożądanego poziomu kapitału społecznego. Czy ba-

dani rodzice zamierzają podwyższyć swoje umiejętności pedagogiczne? Z przeprowadzonych badań wynika, że wprawdzie 45% respondentów zamierza intensywnie edukować się w zakresie wychowania dzieci, lecz 46% z nich nie chce korzystać ze zorganizowanego kształcenia. Wynika z tego, że tylko niewielka część badanych osób (około 4%) przewiduje korzystanie z kursów i szkoleń oraz pomocy poradni psychologiczno-pedagogicznych.

ZAKOŃCZENIE

W świetle powyższych rozważań konieczne jest poszukiwanie odpowiedzi na pytania, kto i w jaki sposób powinien przygotowywać rodziców do czekających ich zadań edukacyjno-wychowawczych, w jakie kompetencje powinni być oni wyposażeni. Wchodząc w życie społeczne z nabytymi doświadczeniami ze środowiska rodzinnego, z którym jednostka utrzymuje w dalszym ciągu więzi, następuje konfrontacja odziedziczonego habitusu w rodzinie z habitusem instytucji społecznych i edukacyjnych, które wymagają określonego zachowania (Jaskulska, Wawrzyniak-Beszterda 2011). Jest to zdaniem P. Bourdieu przejawem przemocy symbolicznej, co w naszym przekonaniu pozostaje w sprzeczności z partnerstwem między rodziną, szkołą i społecznością lokalną. Metody uspołeczniania dzieci w rodzinie są uzależnione od miejsca rodziców w strukturze społecznej (Bartoszek 2008, s. 51). Rodzina z właściwym sobie poziomem rozwoju kulturowego w konfrontacji z kulturą elit (wysoką) może obniżać aspiracje swoich dzieci. Proponuje się zatem tworzenie Szkół Rodziców, w których nabywaliby oni wiedzę i umiejętności, kompetencje komunikacyjne i interakcyjne (Nowak 2007, s. 27).

Niewątpliwie zasadne jest twierdzenie, że „skuteczność informacyjna komunikowania pedagogicznego stanowi z całą pewnością jeden z najpewniejszych wskaźników produktywności właściwej pracy pedagogicznej” (Bourdieu, Passeron 1990, s. 129). Obowiązkowym kształceniem powinni być objęci wszyscy, którzy zamierzają założyć rodzinę, mają dzieci specjalnej troski oraz rodzice zastępczy. Tym samym powinno się zmierzać do upowszechniania kultury pedagogicznej w społeczeństwie. Tworząc program, należy dokonać diagnozy aktualnego stanu sytuacji wychowawczej w polskich rodzinach, przyczyn jej sukcesów i porażek oraz określić cele, zasady i metody wychowania, co pozwoli na skonstruowanie poprawnego metodycznie modelu działalności wychowawczej. Słabością współczesnej rodziny są niedostatki w zakresie tworzenia naukowych podstaw w postaci modeli funkcjonowania rodziny i ich praktycznego realizowania. Efektem namysłu intelektualnego powinien być program pracy edukacyjnej z potencjalnymi rodzicami. Przykładowe programy:

- program „być matką małego dziecka” zawiera 10 sesji grupowych, realizowanych dwa razy w miesiącu przez pół roku. Podejmowane tematy to:

opieka matki i ojca nad małym dzieckiem, sytuacje rodzinne i metody ich rozwiązywania,

- program „być rodzicem dzisiaj”, w którym przedmiotem kształcenia są: komunikowanie się rodziców z dziećmi, zdyscyplinowanie w rodzinie, typy interwencji rodzicielskich (Nowak 2007, s. 35).

Z przeprowadzonych rozważań teoretycznych i badań empirycznych wynika, że rodzice, organizując życie codzienne, tworzą określony klimat wychowawczy i prezentują swój styl postępowania, u podstaw którego znajdują się:

- właściwości osobowościowe rodziców wynikające z ich wyposażenia genetycznego oraz nabytego doświadczenia w rodzinie pochodzenia i w procesie edukacyjnym w szkole i środowisku społecznym,
- świadomy, a nie emocjonalny lub – co najgorsze – przypadkowy wybór współmałżonka,
- intelektualnie wypracowana i przemyślana w oparciu o system wartości koncepcja życia rodzinnego.

Z powyższych względów w pełni uzasadnione jest postrzeganie rodziny jako instytucji, w której jest tworzony kapitał społeczny. Jest ona wspólnotą osób świadomie realizujących program wychowawczy, doskonalących się stosownie do wymagań przyszłości. Warunkiem właściwej realizacji celów edukacyjno-wychowawczych jest posiadana wiedza i doświadczenie rodziców.

BIBLIOGRAFIA

- Bartoszek A. (2008), *Konwersja kapitałów społeczno-kulturowych na kapitał obywatelski – rzecz o wytwarzaniu otwartych społeczności*, [w:] M.S. Szczepański, T. Nawrocki (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Bourdieu P. (1986), *The Forms of Capital*, [w:] J.G. Richardson (ed.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York: Greenwood Press.
- Bourdieu P. (2005), *Struktury, habitus, praktyki*, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Lektury*, Kraków: Instytut Wydawniczy Znak.
- Bourdieu P., Passeron J.-C. (1990), *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Coleman J. (1990), *Foundations of Social Theory*, Cambridge, Massachusetts, London.
- Coleman J.S. (1998), *Social Capital in the Creation of Human Capital*, “Supplement to American Journal of Sociology”, 94.
- Dyrda M.J. (2009), *Pedagogika społeczna. O aspiracjach, jakości i sensie życia*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Dyrda M.J. (2013), *Pedagogika społeczna. Wychowanie dla tworzenia kapitału społecznego*, Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego.
- Fukuyama F. (1997), *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa–Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fukuyama F. (2000), *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*, Warszawa: Bertelsmann Media.

- Głaz S., Grzeszek K., Wiśniewska I. (1996), *Rodzina. Biologiczne i psychologiczne podstawy jej funkcjonowania*, Kraków: WAM.
- Jaskulska S., Wawrzyniak-Beszterda R. (2011), *Kapitał rodziny*, [w:] M. Dudzikowa, R. Wawrzyniak-Beszterda, E. Bochnio, K. Knasiecka-Falbińska, M. Marciniak, *Kapitał społeczny w szkołach różnego szczebla. Diagnoza i uwarunkowania*, t. 2, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kamiński A. (1982), *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kant I. (1999), *O pedagogice*, Łódź: DAJAS.
- Kawula S. (2009), *Zasoby wychowania w środowisku życia współczesnego Polaka*, [w:] K. Marzec-Holka (red.), *Kapitał społeczny a nierówności – kumulacja i redystrybucja*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Kawula S., Bągiel J., Janke A.W. (2006), *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kluzowa K. (2005), *Sytuacja demograficzna rodziny polskiej lat dziewięćdziesiątych i jej konsekwencje społeczne*, [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina współczesna*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kwiatkowski M. (2005), *Kapitał społeczny*, [w:] H. Kubiak, G. Lissowski, M. Morawski, J. Szacki (red.), *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Marynowicz-Hetka E. (red.) (2007), *Pedagogika społeczna*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marzec-Holka (2009), *Kapitał społeczny jako predyktor konstruowania rzeczywistości w środowisku lokalnym*, [w:] Marzec-Holka K. (red.), *Kapitał społeczny a nierówności – kumulacja i redystrybucja*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Matyas B. (2007), *Pedagogika społeczna i rodzina – obszary badań*, [w:] E. Marynowicz-Hetka (red.), *Pedagogika społeczna*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mendel M. (2002), *Edukacja społeczna. Partnerstwo rodziny, szkoły i gminy w perspektywie amerykańskiej*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Nagórny J., Jeżyna K. (2006), *Nauczanie moralne Jana Pawła II. Rodzina*, Radom.
- Niemierko B. (2011), *Jak mierzyć kapitał ludzki i kapitał społeczny? Edukacyjne perspektywy operacjonalizacji pojęć ekonomicznych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, 4 (187).
- Nikitorowicz J. (2009), *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Nowak M. (2007), *Programy Szkoły Rodziców jako przejaw troski o wychowanie do rodzicielstwa*, [w:] D. Opozda (red.), *Rodzicielstwo. Wybrane zagadnienia kontekstów edukacyjnych*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Nowicki M.A. (2003), *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków: Kantor Wydawniczy „Zakamycze”.
- Pilch T., Lepalczyk I. (red.) (2003), *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Przymeński A. (2004), *Kapitał społeczny – pojęcie czy teoria*, [w:] L. Frąckiewicz, A. Rączaszka (red.), *Kapitał społeczny*, Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamińskiego.
- Putnam R.D. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Kraków–Warszawa: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego.
- Putnam R.D. (2008), *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Radlińska H. (1961), *Pedagogika społeczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Radziewicz-Winnicki A. (2008), *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Radziewicz-Winnicki A. (2009), *Ideologia a partycypacja społeczna. Rola i znaczenie kapitału społecznego*, [w:] K. Marzec-Holka (red.), *Kapitał społeczny a nierówności – kumulacja i redystrybucja*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Rymsza A. (2007), *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] T. Kazimierczak, M. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Warszawa: Fundacja Instytutu Spraw Publicznych.
- Satir V. (2002), *Rodzina. Tu powstaje człowiek*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Stachowicz J. (2006), *Kapitał społeczny a kreowanie wiedzy organizacyjnej*, [w:] J. Stachowicz, A. Straszak, S. Walukiewicz (red.), *Badania operacyjne i systemowe 2006. Wiedza systemowa dla rozwoju regionów i przedsiębiorstw w Polsce*, Warszawa: Akademicka Oficyna Wydawnicza „Exit”.
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie: fundament społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tyszka Z. (1976), *Socjologia rodziny*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tyszka Z. (2003), *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, [w:] T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Walukiewicz S. (2006), *Trzy modele do analizy kapitału społecznego*, [w:] J. Stachowicz, A. Straszak, S. Walukiewicz (red.), *Badania operacyjne i systemowe 2006. Wiedza systemowa dla rozwoju regionów i przedsiębiorstw w Polsce*, Warszawa: Akademicka Oficyna Wydawnicza „Exit”.
- Ziemska M. (1973), *Postawy rodzicielskie*, Warszawa: Wiedza Powszechna.

SUMMARY

The paper aims at demonstrating the role of a family as a source of social capital. As follows from the functions of a family described in the paper, it is an institution that provides an individual with skills and abilities necessary to function in a society, i.e. a social capital. In addition, it is the family that builds and disposes of the capital. The education and upbringing process which gives rise to social, cultural and human capital, lies in the ability to prepare next generations for life in the future society. The following factors are of crucial importance for the social capital: cooperation, trust, teamwork and mutual understanding. Parents' attitudes constitute one of the main factors of the process. The knowledge and experience of parents are necessary to achieve the goals of education and upbringing process.

Keywords: family; upbringing; social capital